



Rolnik szuka żony. Zbigniew podziękował... faworytce!

data aktualizacji: 2017.09.25



Nie lada zaskoczenie sprawił widzom programu telewizyjnego "Rolnik szuka żony" jego lokalny uczestnik. Zbigniew Kraskowski z Sumina w gminie Biskupiec z pięciu kandydatek pozostawił już tylko dwie. Wśród kobiet, z którymi się pożegnał, jest Joanna, jeszcze w poprzednim odcinku programu wskazywana jako faworytka. - Kierowałem się sercem - uzasadniał gospodarz.

Ostatni odcinek programu "Rolnik szuka żony", który telewizja publiczna pokazała w niedzielę, 24 września, to czas wyborów.

- Spośród osób, deklarujących chęć życia na wsi, rolnicy muszą wybrać kilka, przed którymi otworzą drzwi swoich domów i swoich serc - przybliży szczegóły ekipa programu. - To jeden z najtrudniejszych momentów. Piątka bohaterów będzie musiała zdecydować, kogo zaprosić do swojego gospodarstwa. Wybór nie jest łatwy, bo być może gdzieś obok jest życiowy partner. Jak go nie przeoczyć?

W pierwszej eliminacji lokalny uczestnik programu, Zbigniew, pożegnał się z Anną i Kingą.

- Ja jestem nieśmiały, a ona chyba jeszcze bardziej - powiedział rolnik o pierwszej z kobiet.

Widzowie nie dowiedzieli się natomiast, dlatego gospodarz nie zaprosił do udziału w kolejnym etapie programu Kingi - także lokalnej uczestniczki, mieszkanki tej samej gminy.

- Myślałam, że jakaś znajomość z tego będzie, ale widać - nie. Trudno, raz się żyje - podsumowała dziewczyna.

Pozostałe trzy panie, Joanna, Iwona i Ewa miały szansę poznać Zbigniewa nieco lepiej, podczas rozmowy w cztery oczy nad wodą, przy... wędce.

- Rozmowna, umie podtrzymać rozmowę - powiedział 42-latek o Ewie. - **Uśmiechnięta, dobrze jej z oczu patrzy** - to z kolei opinia Zbigniewa o Iwonie.

Okazało się także, że widzowie pomylili się, wskazując Joannę jako faworytkę.

- Starła się, ale trudno było swobodnie porozmawiać - przyznał rolnik.

W drugiej, dokonanej w tym samym odcinku eliminacji, to właśnie Joanna musiała pożegnać się ze Zbigniewem i z programem.

- Myślałam, że będzie zupełnie inaczej - przyznała wyraźnie zawiedziona kobieta, która wcześniej cieszyła się, że dzieli te same wartości, co Zbigniew. - **Przed wszystkim chcemy tego samego. Domu, ciepła, rodziny. Myślimy o tym poważnie, to już dobry początek** - miała nadzieję.

Rozczarowania nie kryje też część widzów, która w Joannie dostrzegła dobrą kandydatkę na partnerkę dla Zbigniewa.

- Ta pani, której podziękował, najlepiej do niego pasowała - napisała jedna z komentujących, a zgodziło się z nią kolejnych 50 osób.

Wybór jednak należy do Zbigniewa, a on, jak mówił, dokonał go sercem. W programie pozostają już tylko dwie kandydatki naszego rolnika. Gospodarstwo w gminie Biskupiec odwiedzą Iwona i Ewa.

Z pięciu kandydatek naszego rolnika w programie pozostały już tylko dwie (fot. TVP).

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/52475-rolnik-szuka-zony-zbigniew-podziekowal-faworytce>